

Sygn. akt III CSK 316/12

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku W. R.
przy uczestnictwie F. R., i in.
o zasiedzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 listopada 2013 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 3 kwietnia 2012 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wnioskodawca W. R. wnioskiem z dnia 8 maja 2008 r. domagał się stwierdzenia, że jego matka Z. R. nabyła z dniem 31 grudnia 1989 r. przez

zasiedzenie własność nieruchomości odpowiadającej dawnej parceli gruntowej 454/6, mającej urzędzoną w Sądzie Rejonowym w M. księgę wieczystą oznaczoną nr [...], która wchodzi obecnie w skład działki nr 574, ewentualnie stwierdzenie zasiedzenia zabudowanej nieruchomości oznaczonej jako działka nr 574 w udziale $\frac{1}{2}$ części.

Sąd Rejonowy w M. postanowieniem z dnia 10 czerwca 2009 r. stwierdził, że Z. R. nabyła z dniem 25 listopada 2001 r. przez zasiedzenie własność w udziale 2325/10000 części nieruchomości położonej w S., składającej się – zgodnie z projektem podziału sporządzonym przez geodetę K. C. - z działek 574/2 i 574/3, objętych księgami wieczystymi [...], oddalił wniosek w pozostałej części i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że nieruchomość objęta wnioskiem wchodziła w skład gospodarstwa rolnego położonego w S., stanowiącego własność B. R., zmarłej w dniu 20 sierpnia 1968 r. Po śmierci B. R. jej spadkobiercy porozumeli się w sprawie podziału należącego do niej gospodarstwa rolnego. Rezultatem tego porozumienia był wniosek o uwłaszczenie, wskazujący zgodny sposób podziału masy spadkowej. Stosownie do treści porozumienia, A. K. miała otrzymać działkę nr 451/1 pomniejszoną o sześć arów przeznaczonych dla matki wnioskodawcy Z. R. oraz usytuowane na tej działce dom i inne zabudowania z wyłączeniem dwóch izb mieszkalnych i piwnic pod tymi izbami, które miała otrzymać Z. R. Na rzecz Z. R. zastrzeżono również prawo korzystania ze studni i wydzielonego pomieszczenia gospodarczego. Z. R. otrzymała akt własności ziemi na działkę nr 454/4, stanowiącą wcześniej parcelę 454/1, a A. K. - akt własności ziemi na działkę nr 574, powstałą z części parceli 454/1. Od tamtej chwili Z. R. – stosownie do wcześniejszych uzgodnień - zajmowała pomieszczenia w domu mieszkalnym oraz korzystała ze składu znajdującego się w stodole, podwórka między tymi budynkami i ubikacji na polu. Pozostałe pomieszczenia mieszkalne, piwnice, skład, stodoła i gnojowisko były we władaniu A. K., która z początkiem lat osiemdziesiątych zaczęła uprawiać również maliniak w południowej części działki nr 574. Akty własności ziemi uzyskane przez Z. R. i A. K. zostały uchylone.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał, że przynajmniej od daty podpisania porozumienia działki oznaczone w projekcie podziału działki nr 574 - sporządzonym przez biegłego K. C. przyjętym do Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej Starostwa Powiatowego w M. w dniu 16 kwietnia 2009 r. – numerami 574/2 i 574/3 były we współposiadaniu Z. R. i A. K., przy czym zakres ich władztwa nie był równy, lecz odpowiadał – analogicznie do sytuacji, w której następuje ustanowienie odrębnej własności lokalu - powierzchni zajmowanych pomieszczeń. Z. R. nabyła zatem własność działek nr 574/2 i 574/3 w udziale 2325/10000 części z upływem trzydziestu lat od daty podpisania porozumienia, tj. z dniem 25 listopada 2001 r.

Sąd Okręgowy w K., po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy i uczestniczki A. S., postanowieniem zaskarżonym skargą kasacyjną zmienił postanowienie Sądu Rejonowego stwierdzając, że Z. R. nabyła z dniem 25 listopada 2001 r. własność nieruchomości położonej w S., stanowiącej działki nr 574/2 i 574/3, w udziale 23/4400 części i oddalił apelację uczestniczki w pozostałym zakresie oraz w całości apelację wnioskodawcy. Sąd Okręgowy zaaprobował ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia oraz – w zasadzie – ich ocenę prawną. Wskazał jednak, że Z. R. nabyła spadek po B. R. – w tym działki oznaczone numerami 574/2 i 574/3, które utraciły charakter gruntów rolnych - w 1/11 części. W konsekwencji uznał, że zakres prawa nabytego przez zasiedzenie, określony w zaskarżonym postanowieniu, musi ulec stosownemu ograniczeniu.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca – powołując się na obie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c. – wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz poprzedzającego je postanowienia Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie art. 7 i art. 172 § 1 k.p.c. przez ich niewłaściwe niezastosowanie. Drugą natomiast podstawę wypełnił zarzutem obrazy art. 610, 670, 677, 386 § 1 i 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez ich niezastosowanie i zaniechanie wydania orzeczenia co do istoty sprawy w zakresie zasiedzenia przedmiotu postępowania przez inne - obok Z. R. - osoby.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu podniesionego w ramach podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania, należy stwierdzić, że jest on nieusprawiedliwiony.

Według skarżącego, w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia, podobnie jak w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, sąd ma obowiązek ustalić z urzędu, kto i w jakim zakresie nabył przedmiot zasiedzenia, bez względu na to, jakie stanowisko zajęli w tej kwestii uczestnicy postępowania; jeżeli zatem Sądy obu instancji stwierdziły, że Z. R. nabyła przez zasiedzenie udział w nieruchomości objętej wnioskiem, to należało również orzec, kto i w jakiej części nabył pozostałe udziały. Z zapatrywaniem tym nie można jednak się zgodzić.

W postępowaniu nieprocesowym - zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c. – stosuje się odpowiednio zasadę wyrażoną w art. 321 § 1 k.p.c., według której zakres wyrokowania określa żądanie powoda. W sprawach o zasiedzenie sąd jest – co do zasady – związany żądaniem wniosku. Związanie to dotyczy – co podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego - przedmiotu zasiedzenia, a nie osoby, która nabyła prawo w drodze zasiedzenia lub chwili, w której to nabycie nastąpiło (zob. uzasadnienie uchwały z dnia 12 czerwca 1986 r., III CZP 28/86, OSNCP 1987, nr 5-6, poz. 74 oraz postanowienia: dnia 18 września 1998 r., III CKN 608/97, nie publ., z dnia 10 stycznia 2002 r., I CZ 194/01, nie publ. i z dnia 7 października 2005 r., IV CSK 133/05, nie publ.). Pogląd ten nie usprawiedliwia twierdzenia, że w razie uwzględnienia wniosku o stwierdzenie zasiedzenia określonego udziału w nieruchomości będącej we współposiadaniu prowadzącym do zasiedzenia, sąd ma obowiązek orzec również o tym, kto i w jakiej części nabył pozostałe udziały w tej nieruchomości, nieobjęte wnioskiem. Rozstrzygnięcie takie wykraczałoby poza przedmiotowe granice wniosku, którymi sąd pozostaje związany. Podstawy do jego wydania nie można również upatrywać w zawartym w art. 610 § 1 k.p.c. nakazie odpowiedniego stosowania w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia, a ściślej rzecz ujmując - do ogłoszenia zarządzonego w celu wezwania zainteresowanych oraz orzeczenia, przepisów o stwierdzeniu nabycia spadku. Z unormowania zawartego w powołanym przepisie nie wynika – jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały w sprawie III CZP 28/86 – że w postępowaniu w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia sąd ma obowiązek

z urzędu zbadać i stwierdzić nabycie własności bez wniosku uprawnionego w sensie materialnoprawnym. Skoro wnioskodawca nie domagał się stwierdzenia nabycia własności całej nieruchomości stanowiącej działkę nr 574, lecz tylko określonego w niej udziału na swoją rzecz, to brak rozstrzygnięcia w zakresie odnoszącym się do pozostałych udziałów, nieobjętych wnioskiem, nie usprawiedliwia zarzutu naruszenia art. 610, 670, 677, 386 § 1 i 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Skardze kasacyjnej nie można natomiast odmówić słuszności z uwagi na podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie. W związku z powołaniem tego zarzutu trzeba podkreślić, że jego ocena może być dokonana w sposób prawidłowy przez pryzmat ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia. Należy przy tym pamiętać, że w obowiązującym modelu apelacji pełnej sąd drugiej instancji ma obowiązek samodzielnie ocenić zgromadzone w sprawie dowody i w oparciu o ten materiał dokonać własnych, jednoznacznych i stabilnych ustaleń faktycznych oraz subsumcji stanu faktycznego do właściwej normy prawa materialnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55).

Stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie uwarunkowane jest spełnieniem łącznie dwóch przesłanek: samoistnego posiadania oraz upływu czasu, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza w chwili nabycia posiadania (art. 172 k.c.). Sąd Rejonowy - przyjmując, że matka wnioskodawcy nabyła z dniem 25 listopada 2001 r. przez zasiedzenie udział w nieruchomości obejmującej działki nr 574/2 i 574/3 – w uzasadnieniu postanowienia wskazał, iż trzydziestoletni termin zasiedzenia rozpoczął bieg od daty podpisania porozumienia między spadkobiercami B. R., tj. od dnia 25 listopada 1971 r. Mogłoby to sugerować, że Sąd Rejonowy utożsamiał objęcie przez Z. R. w posiadanie samoistne części nieruchomości objętej wnioskiem z podpisaniem porozumienia; wskazuje na to również stwierdzenie, że niewątpliwie od daty podpisania porozumienia nieruchomość obejmująca obecnie działki nr 574/2 i 574/3 była współposiadana przez Z. R. i A. K. W świetle podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, kwestia ta nie przedstawia się jednak jednoznacznie. Sąd

Rejonowy ustalił bowiem, że po śmierci B. R. (1968 r.) jej spadkobiercy porozumieli się w sprawie podziału majątku spadkowego, co znalazło odzwierciedlenie we wniosku o uwłaszczenie z dnia 25 listopada 1971 r., w wyniku którego Z. R. uzyskała akt własności na działkę nr 454/4. Wskazał również, że „od tamtej chwili” Z. R. zajmowała pomieszczenia wskazane w porozumieniu. Nie jest więc jasne, jaką konkretnie chwilę miał na myśli Sąd Rejonowy, zwłaszcza w kontekście ustalenia, że do śmierci B. R. zarówno Z. R., jak i A. K. były współposiadaczkami zależnym określonych części nieruchomości.

Sąd Okręgowy zaaprobował przytoczone ustalenia, mimo wskazanej ich niejednoznaczności. Zaskarżone postanowienie zostało zatem wydane bez precyzyjnego i stanowczego ustalenia chwili objęcia nieruchomości we współposiadanie samoistne przez matkę wnioskodawcy, a więc przesłanki warunkującej prawidłowe stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie. Należy podkreślić, że jednoznaczne ustalenie tej okoliczności jest niezbędne do dokonania wyboru norm prawnych właściwych do oceny wniosku. Gdyby bowiem współposiadanie zależne Z. R. i A. K. przekształciło się - po śmierci ich matki a przed 1 października 1990 r. - we współposiadanie samoistne, upływ terminu zasiedzenia podlegałby ocenie na podstawie art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed tą datą.

Zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego przez sąd drugiej instancji stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych ustaleń nie pozwala skutecznie odeprzeć zarzutu naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, nie publ.; z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, nie publ. oraz z dnia 27 czerwca 2013 r., III CSK 270/12 nie publ.).

Z względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji postanowienia.

